**E-zdrowie - trendy wirtualnej komunikacji 2020**

**Choć miniony rok 2020 był męczący, pełen wyzwań i problemów, to jednocześnie wiele branż popchnął w rozwoju o całe lata, zmuszając je do cyfryzacji i zastosowania nowoczesnych technologii. Według danych ClickMeeting w listopadzie 2020 z polskiej platformy webinarowej skorzystało już ponad 2 miliony uczestników. Największą rewolucję niewątpliwie przeszła edukacja, ale również inne sektory, dotychczas funkcjonujące bardzo tradycyjnie, musiały diametralnie zmienić swój sposób działania, by dostosować się do nowej sytuacji.**

Oprócz e-usług oferowanych przez administrację publiczną, gdzie za pomocą profilu zaufanego można na przykład zgłosić urodzenie dziecka, zameldować się, złożyć pit czy wyrobić nowy dowód osobisty na popularności zyskało też szereg usług online.

**Wirtualna medycyna**

Drugą obok edukacji branżą, której oblicze rok 2020 prawdopodobnie odmieni na zawsze, jest medycyna. Wiele osób odkryło, że w przypadku lekkich, niewymagających specjalistycznych badań chorób i schorzeń teleporada w zupełności wystarczy, a w dodatku pozwala oszczędzić czas i eliminuje konieczność czekania w kolejkach z innymi chorymi.

W marcu w porównaniu do stycznia 2020 r., a więc w okresie wprowadzenia pierwszego lockdownu, popularność wyszukiwania w Internecie haseł związanych z medycyną zdalną, takich jak “e-wizyta” czy „lekarz online”, gwałtownie wzrosła o 367 proc. W maju spadła już do poziomu 107 proc., w do 96 proc., w grudniu natomiast zaczęła z powrotem rosnąć - do poziomu 129 proc.

**Wsparcie psychologiczne**

Niepewność, strach, izolacja, nagłe i gwałtowne zmiany w trybie życia i pracy - wszystko to sprawiło, że dla wielu Polaków rok 2020 był bardzo wyczerpujący psychicznie. Tak jak wszystkich innych usług, również porad i wsparcia internauci szukali online. W marcu popularność fraz takich jak “e-terapia” czy “e-porada” wzrosły o 616 proc. w stosunku do stycznia. W kolejnych miesiącach zainteresowanie tymi tematami spadło - w maju było to 88 proc. - ale jesienią ponownie wzrosło do poziomu 176 proc w październiku. W grudniu spadło ponownie, do poziomu 76 proc. w stosunku do stycznia 2020.

**Rozwój osobisty**

Również coaching przeniósł się do Internetu. Od marca hasła „coach” i „trener” wyszukiwane są trzy-cztery razy częściej niż na początku roku 2020. W tej branży zapewne również możemy w przyszłości spodziewać się łączenia spotkań i sesji stacjonarnych z możliwościami, jakie daje kontakt oparty o zdalne kanały komunikacji.

Z kolei [według raportu ClickMeeting](https://blog.clickmeeting.com/pl/pandemia-webinary-raport) respondenci deklarują, że obecnie wykorzystują webinary w 39 proc. w celach edukacyjnych, 29 proc. na profesjonalne sesje szkoleniowe, 29 proc. prowadzi spotkania biznesowe i organizuje je z pracownikami oraz 24 proc. do współpracy nad projektami.

*Przy korzystaniu z dostępnych rozwiązań warto pamiętać o bezpieczeństwie, zwłaszcza że często podczas różnego rodzaju spotkań online udostępniane i przekazywane są również dane wrażliwe. Na szczęście użytkownicy coraz częściej zwracają na to uwagę* - mówi Dominika Paciorkowska, Dyrektor Zarządzająca z polskiej firmy ClickMeeting, platformy do webinarów i spotkań online -  *W ClickMeeting zawsze mamy na uwadze ochronę danych użytkowników. Nasze serwery są zlokalizowane na terenie Unii Europejskiej, a uczestnicy spotkań mają możliwość uczestniczenia w nich bez konieczności instalacji dodatkowego oprogramowania*

**Ćwiczenia online**

Regularne ćwiczenia i dobra kondycja fizyczna mają ogromny wpływ na zdrowie i samopoczucie psychiczne. Jednak w czasie pierwszego lockdownu siłownie i kluby fitness, tak samo jak inne punkty usługowe, zostały zamknięte. Nie można też było korzystać z przyrządów do ćwiczeń na świeżym powietrzu, a przez pewien czas zakazane były nawet spacery. Również nakaz zasłaniania ust i nosa podczas jazdy na rowerze czy biegania nie zachęcał do aktywności sportowej na świeżym powietrzu.

Tutaj również z pomocą przyszedł Internet. W marcu zainteresowanie hasłami „trening online” i „ćwiczenia online” było o 345 proc. większe niż w styczniu, a w kwietniu o 333 proc. W czerwcu, po złagodzeniu obostrzeń i otwarciu siłowni, spadło do poziomu 194 proc. w stosunku do stycznia. Nie zwiększyło go ponowne wprowadzenie zakazów ani pogorszenie się pogody - w listopadzie było to już 82 proc., a w grudniu 37 proc. w porównaniu do początku roku 2020.

**Joga i taniec z domu**

Na fali zainteresowania ćwiczeniami oraz psychicznego zmęczenia sporo osób zwróciło się w stronę jogi, szczególnie kobiet (84 proc. wszystkich internautów zainteresowanych tym tematem). W marcu liczba wyszukiwań frazy „joga online” wzrosła aż o 827 proc. w porównaniu do stycznia. Potem zainteresowanie zaczęło spadać - w kwietniu wyniosło 534 proc., a we wrześniu tylko 136 proc. w stosunku do stycznia. W październiku - być może w związku z nadejściem okresu jesiennej chandry - podniosło się do poziomu 535 proc. w stosunku do początku roku 2020. W grudniu jednak wyniosło już tylko 131 proc. więcej.

Internautów w czasie pandemii interesowały również hasła „taniec online” i „nauka tańca online”. W marcu wyszukiwano je o 378 proc. częściej niż w styczniu, w kwietniu już o 513 proc. częściej. Potem, jak w pozostałych przypadkach, zainteresowanie tym tematem zaczęło spadać do 155 proc. w październiku, by pod koniec roku ponownie wzrosnąć (266 proc. w stosunku do stycznia w listopadzie i 310 proc. w grudniu).

\*Analizę przeprowadzono za okres styczeń-grudzień 2020 za pomocą narzędzia SentiOne służącego do monitorowania Internetu i automatyzacji obsługi klienta za pomocą chatbotów. SentiOne wykorzystując autorską technologię, zbiera dane z ponad 5 milionów źródeł, takich jak social media oraz blogi, strony www, portale informacyjne, czy strony z recenzjami.